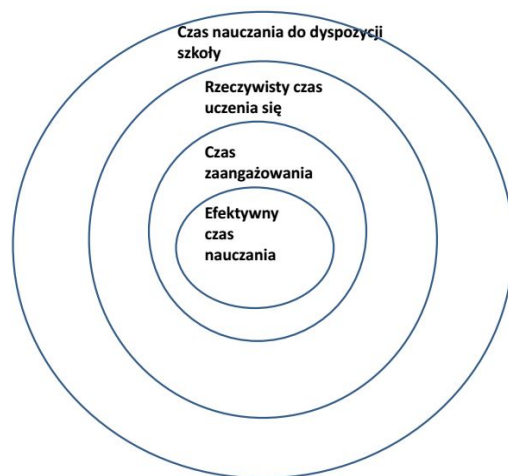


# Odwrócona LEkcja, czyli edukacja dialogu

W każdym zespole klasowym można zaobserwować tak różne postawy, potrzeby, dysfunkcje w obszarze nie tylko edukacyjnym ale i społecznym, że konieczność indywidualizowania pracy jest kwestią bezsporną. Problem, jaki zauważyłam, dotyczył przede wszystkim tego, że na lekcji miałam do dyspozycji 45 minut, tymczasem uczniowie byli w różnym stopniu zmotywowani, różnie przygotowani. Wielu z nich miało kłopoty z koncentracją i zdolnością pracy w ciągu kilkudziesięciu minut (grafika na podstawie: G. Mietzel *Psychologia dla nauczycieli. Jak wykorzystać teorie psychologiczne w praktyce dydaktycznej*, GWP, Gdańsk 2009).



Wiele mówi się obecnie o tym, że uczniowie powinni pracować w grupie, wymieniać się informacjami i doświadczeniem. Stosując ocenianie kształtujące, wiem, że powinnam stwarzać uczniom okazję do udzielania sobie wzajemnie informacji zwrotnej, zresztą ode mnie też powinni taką otrzymywać, niezwykle ważna jest kwestia komunikacji i tego, że nie zawsze mogłam wystarczająco wiele uwagi poświęcić poszczególnym uczniom.

Ostatnie lata uświadomiły mi, że pracujemy współcześnie z młodzieżą, która wymaga zupełnie innego podejścia, innych metod, innych zadań i sposobu przekazywania treści. Zmieniły się warunki, w jakich wychowuje się dzisiejsza młodzież, specyfika świata, w jakim funkcjonują, nowe kręgi zainteresowania, sposób myślenia wielokierunkowego, specyfika komunikowania się i szybkość przepływu informacji, do jakiego są przyzwyczajeni, wreszcie nowe technologie, których stosowanie jest dla nich zupełnie naturalne. Pracujemy z młodzieżą, która nie zna świata bez internetu, to pokolenie mobilne i otwarte na zmiany, żyjące równocześnie w świecie realnym i wirtualnym. W żadnej mierze tradycyjne metody podawcze nie spowodują, że młodzi ludzie będą się uczyć i rozwijać. Co w takim razie zrobić? Możemy narzekać, krytykować postawę młodzieży, trwać uparcie przy starym "jedynie słusznym" modelu nauczania, albo - "ODWRÓCIĆ nasze LEKCJE", bo jak się okazuje - i moje doświadczenie to

potwierdza - nie zawsze brak koncentracji, niskie zaangażowanie i kłopoty z dyscypliną wynikają ze złej woli - często jest to wypadkowa wychowania domowego, codziennych aktywności i przyzwyczajień, ale też przestarzałych metod, jakie stosują nauczyciele. Potrzeby uczniów są dziś bardzo różne: zarówno pod względem edukacyjnym (dysfunkcje i predyspozycje) jak i społecznym (nieobecności, zmiany szkół, indywidualny tok nauki itp.).

Zdałam sobie sprawę, że jeśli nie znajdę sposobu, żeby odpowiedzieć na bardzo różne potrzeby swojej klasy - nie uda mi się stworzyć im odpowiednich warunków rozwoju i nauki. Nowoczesny nauczyciel to osoba, która powinna podejmować dialog z uczniem. Towarzyszyć mu w zdobywaniu wiedzy i kształtowaniu nawyków myślowych przede wszystkim dzięki efektywnej komunikacji, nie tylko przekazywaniu wiedzy. Zastanawiająco prawdziwa jest teza, że szkoła nie jest dziś miejscem, gdzie zdobywa się wiedzę. Szkoła jest miejscem, gdzie się ją weryfikuje i gdzie powinno się zyskiwać umiejętności i uczyć się tworzyć relacje społeczne. Co robi współczesny uczeń, kiedy czegoś nie wie? "Googluje"! Warto zatem połączyć "zamiłowanie" uczniów do korzystania z technologii i nasze doświadczenie, wiedzę, umiejętności - aby nasi uczniowie potrafili nie tylko znaleźć informacje, ale żeby potrafili je weryfikować, krytycznie ocenić, właściwie i twórczo wykorzystać. OLE stwarza możliwość podjęcia takiego wyzwania.

### **Czym jest OLE i dla kogo to metoda?**

Metoda odwróconej lekcji opiera się na kilku założeniach. Pierwsze z nich to *uczenie się pod własnym kierownictwem* (ang. *Self-Directed Learning - SDL*), czyli zasada mówiąca o tym, że sami decydujemy czego, w jaki sposób i w jakim czasie się uczyliśmy - nie możemy zatem ograniczyć uczenia się do 45 minut lekcji w dokładnie określonym miejscu i czasie.

Drugie założenie jest takie, że najwięcej uczymy się wtedy, kiedy mamy okazję działać: przeżywać, obserwować, współpracować, weryfikować pomysły i rozwiązania: lekcja w warunkach szkolnych nie zawsze pozwala na tworzenie takiego środowiska, trzeba zatem w inny sposób postawić ucznia w konkretnych sytuacjach (np. dzięki filmom).

Żeby ułatwić uczniom przyswajanie wiedzy, trzeba pozwolić im pracować "ich własnym sposobem", trzeba dobrać odpowiedni sposób przekazu: film, słuchowisko, audycję, tekst, zdjęcie, prezentację, tutorial, wykład, animację, quiz itp. Takie podejście opiera się na idei *BLENDED LEARNINGU*, czyli nauczaniu "mieszanym": łączącym różne materiały, różne narzędzia i przede wszystkim nauczanie stacjonarne (w klasie) łączone z e-learningiem (czyli nauczaniem przez internet).

Kolejne założenie to tworzenie przestrzeni do uczenia się dzięki współdziałaniu: jeśli sporą część lekcji przeznaczymy na przekazanie teorii - na działanie praktyczne (zwłaszcza w parach czy grupach) czasu pozostanie niewiele, a to właśnie na tym etapie pracy uczenie się jest najskuteczniejsze.

Metoda OLE wpisuje się również w założenia oceniania kształtującego, ponieważ zakłada współdziałanie, stwarza okazję do współpracy, weryfikowania pozyskanej wiedzy i umiejętności, udzielania i otrzymywania informacji zwrotnej nie tylko od nauczyciela, ale przede wszystkim od współpracowników. Stosowanie tej metody nastawione jest również na wyznaczanie konkretnych celów i sprawdzanie, czy udało się je osiągnąć (ostatni element OLE to ewaluacja).

Odwrócona lekcja nawiązuje do znanej od dawna strategii NAUCZANIA WYPRZEDZAJĄCEGO, z tą jednak różnicą, że to nie uczniowie poszukują materiałów, ale pracują na materiałach wskazanych przez nauczyciela.

### **Po co odwracać lekcję?**

Każdy nauczyciel stosujący tę metodę wskaże pewnie inne najważniejsze jego zdaniem zalety, bo korzyści jest wiele:

- coraz rzadziej słyszę, że szkoła jest beznadziejna, nudna i przestarzała!
- zdecydowanie sprzyja efektywniejszemu wykorzystaniu czasu - jeśli uczeń pracuje w dogodnym dla siebie czasie - efektywniej i szybciej się uczy;
- zwiększa możliwości uczniów ambitnych i pilnych poprzez to, że stosowanie OLE niweluje niekorzystne czynniki: np. nie muszą powtarzać wielokrotnie (wtedy dobrzy uczniowie czekają), nie rozprasza ich uczniowie wymagający dyscyplinowania, na co nauczyciel musi reagować...
- daje uczniom możliwość korzystania z materiałów wielokrotnie, we fragmentach;
- w czasie zapoznawania się z materiałem uczniowie uzyskują wiele odpowiedzi, zatem wątpliwości w czasie lekcji jest mniej (tym bardziej, że w okresie pracy OLE uczniowie mogą konsultować wątpliwości z sobą i z nauczycielem);
- pozwala oswoić się z tematem, niweluje element niepewności i sprzyja wzrostowi poczucia bezpieczeństwa w czasie lekcji - uczeń wie, co, po co i w jaki sposób będziemy robić - ma to duże znaczenie w aspekcie wyrównywania szans aktywnej pracy na lekcji (pozwala na uczestnictwo w lekcji np. tym uczniom, którzy są często nieobecni lub mają

spore zaległości - praca metodą OLE daje im szansę podjęcia aktywności na danej lekcji).

- wpływa na kształtowanie nawyków terminowości i planowania: zadania muszą zostać wykonane w określonym czasie, opóźnienie spowoduje, że uczniowie nie będą mogli włączyć się w działania na lekcji i będą stratni.
- pozwala uczniom korzystać z rzetelnych, sprawdzonych i uporządkowanych materiałów dopasowanych do ich możliwości i poziomu wiedzy;
- daje możliwość pracy w warunkach domowych (bez “rozpraszających” bodźców);
- daje możliwość korzystania z materiały audiowizualnych - to atrakcyjne dla uczniów;
- wpływa na kształtowanie postawy odpowiedzialności za uczenie się - nie można już siedzieć biernie na lekcji i czekać, aż nauczyciel zatroszczy się o przekazanie “gotowej” wiedzy.

OLE spotyka się również z akceptacją rodziców (Josh Corbat żartobliwie zauważa, że pracując metodą OLE i tworząc własne zasoby, udowodnimy rodzicom nasze kompetencje<sup>1</sup>). Rodzice moich uczniów zwracali uwagę, że dzięki pracy taką metodą wiedzą, co robią ich dzieci, znają zadania. Zwrócili też uwagę, że w OLE niwelujemy argument podawany przez wielu uczniów, że nie mieli notatki z powodu nieobecności. Docenili też, że rodzic, który chce pomóc swojemu dziecku - również może korzystać z materiałów, jakie udostępnia nauczyciel, mając pewność ich jakości. Nie trzeba chyba nikogo przekonywać że współpraca i partnerskie relacje z rodzicami mają dziś duże znaczenie w pracy szkoły.



#### Co musi się zmienić:

- **ORGANIZACJA KLASY:** nauczyciel nie stoi na czele i nie przekazuje wiedzy, podając ją w czasie wykładu, a uczniowie nie siedzą biernie, ewentualnie notując podawane przez nauczyciela treści. Teraz uczniowie pracują aktywnie w parach, zmiennych grupach, działają, wykonując mniej lub bardziej skomplikowane zadania,

<sup>1</sup> J. Corbat, *Sześć kroków do odwróconej lekcji*, CEO, <http://www.ceo.org.pl/pl/szkolazklasa2zero/news/szesc-krokw-do-odwroconej-lekcji>, dostęp: 17.07.2015r.

a nauczyciel moderuje pracę, komentuje, udziela wskazówek i pilnuje, czy praca jest spójna z celem, jaki został określony.

- **ROLE:** nauczyciel to ktoś, kto planuje, wie, jaki cel (i który punkt podstawy programowej ma zrealizować, gromadzi materiały i organizuje PROCES przetwarzania pozyskanych informacji → jest MENTOREM; uczeń to UCZESTNIK procesu, w którym bierze czynny udział - nikt go z tego nie zwolni, jest odpowiedzialny za podjęcie aktywności i przygotowanie się do realizacji zadań.
- **MIEJSCE AKTYWNOŚCI:**



Autorka grafiki: B. Kowalczyk CEO, ŹRÓDŁO: [http://www.ceo.org.pl/sites/default/files/news-files/zmien\\_zasady\\_gry.pdf](http://www.ceo.org.pl/sites/default/files/news-files/zmien_zasady_gry.pdf)

data dostępu: 16.07.2015r.

## Co zrobić, żeby odwrócić lekcję, czyli plan działania



ETAP I (w klasie): DOBRY POCZĄTEK → odwołaj się do wiedzy, zaciekaw, zadaj pytanie itp, czyli spraw, żeby uczniowie chcieli sięgnąć do przygotowanych materiałów. Dobrze wytłumacz też, na czym ci zależy, co chcecie wspólnie osiągnąć, możesz nawet pokazać przykładowe zadanie, jakie będziecie wykonywali w czasie lekcji. Na początku stosowania OLE warto dokładnie wyjaśnić, na czym polega ta metoda, jakie są jej zalety, co dzięki niej zyskacie. Upewnij się, że uczniowie rozumieją, że to oni pełnią kluczową rolę w procesie uczenia się, w OLE nikt nie wykona za nich ich części zadania.

ETAP II (w klasie i w domu/w sieci): DAJ MATERIAŁY → przygotuj materiały, z których mają skorzystać uczniowie. Tu warto uwzględnić przede wszystkim to, z jaką grupą uczniów pracujesz. Od tego zależeć będzie dobór materiałów, ich zakres, ilość, sposób prezentacji itp. Warto wyjaśnić uczniom jeszcze przed przystąpieniem do pracy, jakiego rodzaju materiały otrzymają i w jaki sposób z nich korzystać (zwłaszcza jeśli to materiały wykorzystujące technologię).

ETAP III (w klasie i w domu/w sieci): WSKAŻ, CZEGO OCZEKUJESZ → daj instrukcję, wskazówki, podpowiedz, co jest szczególnie ważne. Upewnij się, że uczniowie mają możliwość dotarcia do przygotowanych przez siebie materiałów (mogą to być opracowania, skopiowane materiały w wersji papierowej, mogą być materiały w formie elektronicznej - w tej sytuacji trzeba upewnić się, czy wszyscy mają dostęp do sieci). Określ, co jest celem planowanej lekcji i w jakie sposób uczniowie mogą sprawdzić, czy dobrze się przygotowali. Można zaproponować np. elektroniczny quiz, kartę pracy dołączoną do materiałów, ale nie powinny być obowiązkowe. Weryfikacji znajomości zagadnienia uczniowie będą dokonywali w czasie lekcji właściwej w szkole.

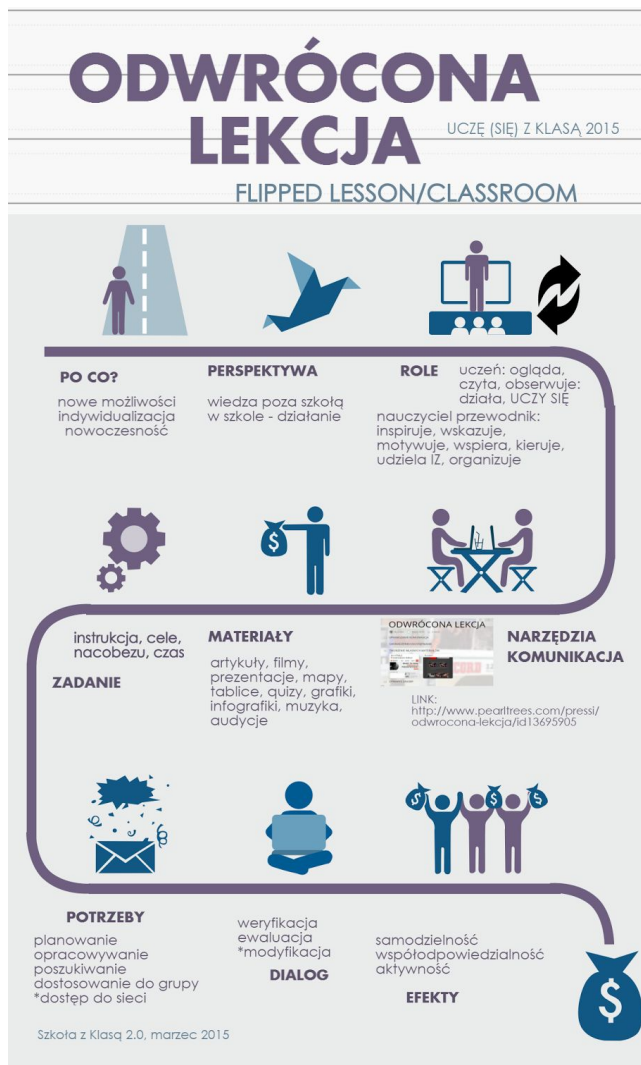
Na tym etapie warto też ustalić zasady, na jakich uczniowie mogą liczyć na wsparcie nauczyciela: można ustalić zasady komunikowania się w sieci, spotkania stacjonarne itp. Obecnie często wykorzystuje się elektroniczne narzędzia komunikacji (wspólne dokumenty w chmurze, portale społecznościowe). Dzięki temu uczniowie uzyskują wsparcie nie tylko od nauczyciela, ale także od pozostałych uczestników zadania (można ustalić konkretną datę i godzinę, kiedy jesteście dostępni i wtedy "spotkać się" z klasą w sieci). Kiedy w mojej klasie pojawili się uczniowie, którzy zupełnie nie przywykli do samodzielnej pracy - spotykaliśmy się raz w tygodniu w sali komputerowej i w tym czasie samodzielnie zapoznawali się z materiałami OLE, mogąc jednak w każdej chwili liczyć na moją pomoc (nawet w sieci, żeby nauczyli się komunikować z nauczycielem w ten sposób).

ETAP IV (w domu): DAJ CZAS → określ czas, jaki uczniowie mają na zapoznanie się z zagadnieniem; może to być jeden termin, można podzielić pracę na etapy - wszystko w zależności od grupy, dla której lekcja jest przeznaczona. Materiały powinny jednak zostać w całości przekazane uczniom w jednym terminie, ponieważ to nie nauczyciel, a oni sami mają decydować o tym, jak rozłożą w czasie pracę, ile razy wrócą do materiałów itd.

Dyskusyjną kwestią od zawsze pozostaje przesuwanie terminu (o co zwykle proszą uczniowie). Dobrze jednak pozostać przy ustalonych terminach: doceniamy w ten sposób tych, którzy wykonali zadanie, pokazujemy, że planowanie jest ważne i poprzez doświadczenie uczymy, że niewykonanie zadania przynosi straty.

ETAP V (w klasie): STWÓRZ PRZESTRZEŃ → zorganizuj lekcję w taki sposób, żeby uczniowie mogli w praktyce sprawdzić, czego się nauczyli, wykorzystać wiedzę w działaniu. Może to być zadanie w ćwiczeniach, może być karta pracy, może być wspólne tworzenie mapy mentalnej, debata na określony wcześniej temat (uczniowie mogli czytać np. artykuły prasowe, obejrzeć filmy na ten temat itp.). Ten etap to ważne zadanie nauczyciela - musi tak zaplanować czynności uczniów, aby pozwalały sprawdzić, co potrafią, pozwalały osiągnąć założone cele i zobaczyć efekty pracy. Zadania powinny odpowiadać możliwościom różnych uczniów, najlepiej jeśli opierają się na współpracy - czy to w parach czy grupach, bo uczniowie wymieniają się informacjami, utrwala ją, zobaczą, jak je wykorzystać w różny sposób. Nauczyciel na tym etapie powinien pozwolić pracować uczniom, to dla nich czas sprawdzenia się. Aktywność nauczyciela powinna być największa na etapie gromadzenia materiałów i opracowywania zadań, a w czasie lekcji koncentrować się na wspieraniu, komentowaniu, udzielaniu informacji zwrotnej.

Co może dziać się na lekcji? Zadania powinny doskonalić na przykład takie umiejętności jak: analiza, synteza, definiowanie, redefiniowanie,



sprawdzanie poprawności/słuszności/zgodności, dowodzenie, tłumaczenie/parafrazowanie, recenzowanie, krytykowanie, komentowanie, przetwarzanie, poszukiwanie, stawianie hipotez, debatowanie, uzasadnianie, planowanie, wchodzenie w role, symulowanie, określanie problemu itp.

ETAP VI (w klasie): POZWÓL ZOBACZYĆ EFEKT → zaplanuj czas na dokonanie ewaluacji pracy. Może to być krótki quiz, test, może to być ankieta, może to być wystawa prac, odczytanie stworzonych materiałów - możliwości są ogromne - najważniejsze jest to, żeby podsumowanie lekcji odnosiło się do tego, co było celem OLE. W czasie podsumowywania OLE warto w ostatnim etapie zanalizować sam proces: porozmawiać z uczniami o tym, jak im się pracowało, co uważają za sukces, a co wymaga zmian, co doskonalić, co poprawić lub eliminować. To sposób na uczenie ich umiejętności krytycznej analizy własnej pracy, ale wpływa również na bardziej odpowiedzialne podejście do każdej kolejnej OLE.

### **Jak dobrze wykonać zadania nauczyciela, czyli o przygotowaniu materiałów i sprawdzeniu efektów**

- 1) **ZNALEŹĆ GOTOWE MATERIAŁY** → materiały przygotowane dla uczniów na potrzeby konkretnej lekcji można zgromadzić w różny sposób. Mogą to być określone strony z podręcznika, mogą to być fragmenty tekstów zebrane przez nauczyciela, grafiki, zdjęcia, schematy i wiele innych uznanych jako przydatne dla przedstawienia zagadnienia i realizacji celu. Warunkiem jest tylko to, żeby każdy uczeń miał równy dostęp do przygotowanych treści. Dziś jednak mało kto wyobraża sobie pracę bez korzystania z zasobów sieci, zwłaszcza biorąc pod uwagę istnienie ogromnej ilości otwartych zasobów edukacyjnych (OZE), które można z powodzeniem wykorzystać. Korzystając ze stron zawierających OZE, można zgromadzić opracowania bardzo różnorodne i zaproponować uczniom multimedialne i interaktywne materiały. Najpopularniejsze zasoby to np. Khan Academy (krótkie filmiki wyjaśniające zjawiska, procesy, pojęcia itp.), zasoby multimedialne Ninateki, Wolne Lektury, czyli biblioteka we własnym komputerze, Google Cultural Institute - świetnej jakości materiały do wykorzystania na wielu przedmiotach, portal Scholaris, strony prowadzone przez polskie i zagraniczne uniwersytety czy wreszcie ciągle nowe i inspirujące wystąpienia TED. Sam serwis YouTube zawiera niezliczone poradniki, tutoriale i inne materiały edukacyjne, które można wykorzystać (choć należy pamiętać, że w przeciwieństwie do stron o sprawdzonej jakości - materiały z YouTube muszą być zweryfikowane przez nauczyciela



przed przekazaniem ich uczniom). Więcej przykładów można znaleźć na tablicy poświęconej OLE: <http://tiny.pl/gxtm2>.

Zaletą korzystania z gotowych materiałów jest zarówno oszczędność czasu jak i łatwość przekazania ich uczniom (wystarczy link). Są to jednak materiały gotowe, często objęte przynajmniej częściowo prawem autorskim, zatem nie zawsze można w nie ingerować, co może oznaczać, że nie do końca precyzyjnie będą odpowiadały naszym założeniom.

- 2) **OPRACOWAĆ WŁASNE MATERIAŁY** → drugim sposobem pozyskania materiałów dla uczniów jest samodzielne ich stworzenie. Tu również nieoceniona jest możliwość wykorzystania technologii: prezentacje, schematy, grafiki, bazy pojęć, własne filmiki (z sobą w roli głównej lub tylko własnym głosem dodanym do wyświetlanej na ekranie prezentacji) - to coraz bardziej popularny sposób, m.in. z powodu tego, że *jesteśmy dostępni na żądanie*<sup>2</sup>, możemy bez zmęczenia powtarzać ten sam wykład :) wielokrotnie. Zaletą jest przede wszystkim to, że materiały możemy edytować, modyfikować, kopiować, skracać, uzupełniać i publikować (pod warunkiem przestrzegania praw autorskich, czyli wykorzystania w swoich materiałach treści publikowanych wcześniej na właściwej licencji).
- 3) **UPORZĄDKOWAĆ TREŚCI** → Kiedy już znajdziemy właściwe materiały i uzupełnimy je opracowanymi przez siebie, pojawia się kolejny problem: jak je uporządkować i jak przekazać uczniom? Zasadą OLE jest to, że to nauczyciel wskazuje konkretne materiały, nie wystarczy podać ogólnie np. wybranego podręcznika, strony internetowej czy polecić uczniom, żeby wpisali w wyszukiwarce proponowane zagadnienie<sup>3</sup> i zapoznali się z dowolnym materiałem na zadany temat. Każdy z naszych uczniów powinien zapoznać się z tym samym materiałem obowiązkowym. Jeśli będzie chciał dowiedzieć się więcej - może szukać, ale to już zadanie dodatkowe. Najprostszym rozwiązaniem jest stworzenie listy/bazy linków i przesłanie jej uczniom drogą elektroniczną. Im popularniejsza stała się jednak strategia nauczania hybrydowego (łączy uczenie stacjonarne i e-learningowe), tym więcej pojawiło się narzędzi umożliwiających gromadzenie materiałów podanych w różnej postaci - w jednym miejscu. Do takich narzędzi można zaliczyć blogi (w poście gromadzi się materiały a uczniowi wysyła jeden link), wirtualne

---

<sup>2</sup> J. Corbat, *Sześć kroków do odwróconej lekcji*, CEO, <http://www.ceo.org.pl/pl/szkolazklasa2zero/news/szesc-krokow-do-odwroconej-lekcji>, dostęp: 17.07.2015r.

<sup>3</sup> Zjawisko profilowania stosowane w niektórych wyszukiwarkach i tak spowoduje, że u różnych uczniów, na różnych komputerach to samo hasło może zostać powiązane z różnymi wynikami wyszukiwania.

tablice (publiczne lub wymagające logowania), ale przede wszystkim narzędzia i aplikacje szczególnie dedykowane tym, którzy wykorzystują w pracy edukacyjnej e-learning: [www.educreations.com](http://www.educreations.com), [www.blendspace.com](http://www.blendspace.com), Google Classroom i wiele innych. W dobie Facebooka są i tacy nauczyciele, którzy wykorzystują z powodzeniem portale społecznościowe dla współpracy i wspierania uczniów podczas pracy metodą OLE i w taki sposób dzielą się z klasą zebranymi materiałami. Tworzenie lekcji we wspomnianych aplikacjach pozwala pod jednym linkiem (jednym tematem) zebrać filmy, własne teksty, zdjęcia, prezentacje, tutoriale, bazy danych, tabele i wiele innych (przykład dotyczący metody OLE stworzony w blendspace:

<https://www.blendspace.com/lessons/pJ9sO1dHQuKAtg/odwrocona-lekcja-w-blendspace>).

- 4) **stworzyć okazję dla dokonania SAMOOCENY** → w czasie pracy na lekcji właściwej, czyli wtedy, kiedy to znów nauczyciel jest odpowiedzialny za przygotowanie uczniom zadań - konieczne jest zaplanowanie takiego elementu podsumowującego, żeby uczniowie sprawdzili, czy wiedzą i potrafią to, czego planowaliście się nauczyć. To ważne, ponieważ wiąże się z ideą widocznego uczenia się - na efekt nie można czekać zbyt długo - dobrze, żeby uczniowie od razu mogli zobaczyć, że po lekcji (i pracy, którą włożyli w przygotowanie) już coś wiedzą. Można zaproponować proste sposoby sprawdzania wiedzy: rozmowę podsumowującą, odczytanie wypracowanych materiałów i odniesienie ich do wytycznych określonych na początku pracy, może grę edukacyjną. Można zaproponować również atrakcyjne dla uczniów wykorzystanie multimediów: interaktywny quiz w aplikacji [www.getkahoot.com](http://www.getkahoot.com) albo [www.triptico.com](http://www.triptico.com), zadania w [www.learningapps.com](http://www.learningapps.com) czy testy w [www.quizlet.com](http://www.quizlet.com)<sup>4</sup>. Warto wrócić uwagę również na to, że gromadzenie materiałów do poszczególnych lekcji/tematów może zostać podzielone na dwie kategorie: materiałów podstawowych i dodatkowych (np. dla zainteresowanych). Podobnie można dobrać zadania dla uczniów: łatwiejsze i trudniejsze przykłady, bardziej skomplikowane karty pracy itp.

## Czym nie jest OLE?

1. **OLE to nie nauczanie wyprzedzające**: nie wystarczy podać uczniom głównego zagadnienia i zadać znalezienie materiałów w dowolnych źródłach. W OLE jest nieco inaczej: to **nauczyciel** wskazuje uczniom konkretne materiały. Nie zostawia dowolności,

---

<sup>4</sup> Więcej na ten temat w: H. Pitler, E. R. Hubbel, M. Kuhn *Efektywne wykorzystanie nowych technologii na lekcjach*, ORE, Warszawa 2015, s. 32-36.

ale dba, żeby wszyscy zapoznali się z tymi samymi materiałami. Uczniowie chętni, zainteresowani mogą szukać, pogłębiać wiedzę, ale podstawowy materiał gromadzi **nauczyciel**. Np. lekcja języka angielskiego dotycząca mowy zależnej: nauczyciel przegląda strony o tematyce językowej (np. "mowa zależna - język angielski"), wybiera kilka linków i **tylko te** przedstawia uczniom. To daje dużą korzyść: można odwołać się w czasie lekcji do tych konkretnych materiałów, a uczniowie mają "ten sam punkt wyjścia" do pracy na lekcji.

2. **OLE to nie referat i nie prezentacja:** kiedy uczniowie zapoznają się z materiałami przed lekcją, ich aktywność nie może polegać na zaprezentowaniu pozostałym swojej wiedzy - uczniowie mogą dopowiadać, "pochwalić" się w czasie wykonywania zadań tym, co wiedzą (najlepiej w ramach pracy grupy), ale nie przejmują roli prelegentów.
3. **OLE to nie UCI** - często ta metoda mylona jest z inną, czyli z metodą "uczymy innych". Stosowanie tej drugiej polega na tym, że nauczyciel i uczeń zamieniają się rolami - uczeń opracowuje materiał i dzieli się swoją wiedzą z pozostałymi, to on przejmuje prowadzenie i organizuje zajęcia, choć na etapie przygotowań pomagał mu nauczyciel. W OLE ZMIENIAJĄ się a nie zamieniają role i zadania nauczyciela i uczniów. Na przykład lekcja historii: uczniowie poznają sylwetkę danej postaci. Uczeń *prezentuje przygotowany przez siebie materiał dotyczący władcy*. To zastosowanie innej metody, ponieważ uczeń, który dostaje zagadnienie, szuka materiałów a później referuje to, czego się dowiedział innym - uczy ich. OLE opiera się w założeniu na nieco innych zasadach. Tu wszyscy uczniowie zapoznają się z tymi samymi materiałami, wiedzą tyle samo i działają wspólnie nad osiągnięciem określonego celu (np. wypełnieniem karty pracy dotyczącej władcy).
4. **OLE nie jest typowym zadaniem domowym:** nie wiąże się z wykonaniem pracy w domu - uczeń MOŻE, nie musi wypełnić karty pracy, rozwiązać testu czy wypełnić ankiety, żeby sprawdzić, czy opanował już materiał. Praktyczne (właściwe) działania będą jednak treścią lekcji w szkole. Uczeń zgodnie ze wskazówkami ma zapoznać się z materiałem i z taką wiedzą uczestniczyć w zajęciach.

### **Na co warto się przygotować, decydując się na pracę metodą OLE?**

**Spora część moich uczniów nie zapoznała się z materiałami.** Pierwszy krok w takiej sytuacji to sprawdzenie, jaka jest przyczyna takiego zdarzenia. Być może nie radzą sobie z materiałami, jakie przygotowaliśmy, być może nie mieli dostępu do sieci... Żeby uniknąć takiej sytuacji warto

stopniowo wdrażać uczniów, korzystając z wybranych aplikacji w czasie lekcji - oswoją się z nimi. Niezbędne jest również omówienie w czasie lekcji wprowadzającej zasady działania narzędzi i sposobu ich zgromadzenia - uczniowie znajdą to, czego mają się uczyć.

Inna możliwa przyczyna to to, że materiał był dla uczniów zbyt obszerny lub zbyt trudny. Zastosowanie samej metody jest zawsze zależne od klasy, z jaką się pracuje. Dobór zagadnienia też ma spore znaczenie. Kiedy zaczyna się pracę metodą OLE warto zaproponować łatwiejsze i mniej skomplikowane zagadnienie. Takie wyzwanie podejmą nawet słabiej zmotywowani uczniowie. Zastosowanie samej metody nie musi opierać się na dużej ilości materiałów, choć dobrze jeśli są różnorodne, bo uczniowie pracują w różny sposób. Na przykład: jeśli uczniowie mają problem ze zrozumieniem treści przekazanej na filmie, można do takiej lekcji dodać np. listę słów kluczowych, które ukierunkują pracę z filmem. Może warto uwzględnić wskazówki dla uczniów, które podpowiadają im, w jaki sposób najlepiej pracować, jaką strategię zastosować - to cenne, ponieważ wielokrotnie umiejętność uczenia się wpływa na osiągnięcie przez uczniów sukcesu.

Wreszcie: rozmowy z moimi uczniami uświadomiły mi też, że niektórym po prostu się nie chce, bo zupełnie nie przywykli do tego, żeby coś robić, kiedy nie ma przed nimi nauczyciela, który przypomina, pilnuje, strofuje, egzekwuje. OLE wymaga samodzielności, samodyscypliny i wzięcia odpowiedzialności za swoją edukację. Dla wielu uczniów już brak tych nawyków i umiejętności będzie stanowił barierę. Poza tym ciągle uczniom komputer kojarzy się z narzędziem rozrywki, niekoniecznie z edukacją, zwłaszcza szkolną (może z wyjątkiem korzystania ze [sciagi.pl](http://sciagi.pl)...). Rozwiązaniem stosowanym przez niektórych na początku jest ewentualnie ponowne przedstawienie materiałów w klasie. Jest to jednak o tyle niekorzystne, że uczniowie, którzy nie zapoznali się z materiałem w domu - przed kolejną lekcją również tego nie zrobią.

Oczywiście zawsze znajdują się tacy, którzy słabiej się przygotowują. Dobrze jest tak zaplanować zadania lekcyjne, żeby w praktyce unaocznili uczniom, że przygotowanie do lekcji się "opłaca", bo lepiej radzą sobie z zadaniami. Takie właśnie ćwiczenia, które pokażą, jakie skutki przynosi nieprzygotowanie, uzmysłwią im z czasem, że praca zespołowa polega m.in. na wspólnym wkładzie pracy każdego z członków grupy. Dlatego nie tyle ocena, ale właśnie "odstawanie" od grupy, wyłączenie z aktywności na lekcji - spowoduje stopniowe zmiany.

W OLE w dużej mierze chodzi właśnie o zasadę polegającą na tym, że uczniowie wiedzą, co mają zrobić (mają materiały), czego będziemy od nich oczekiwać, w jaki sposób wykorzystają wiedzę (wskazówki do zadania i cel), a na lekcji, wykonując zadania, widzą, co już

wiedzą, gdzie i kiedy mogli się tego dowiedzieć i że teraz to jest rzeczywiście przydatne. W ten sposób nawet ci mniej chętni do pracy zauważają, że nie tak wiele trzeba, żeby móc w lekcji aktywnie uczestniczyć. Wśród gimnazjalistów widzę, że szukają właśnie tego bezpośredniego przełożenia między materiałami przygotowanymi dla nich przed lekcją, a konkretnym wykorzystaniem ich na lekcji.

Warto też pokazać uczniom swoje profesjonalne podejście i potraktować ich jak partnerów w procesie edukacji, czyli we wprowadzeniu do pierwszych OLE wyjaśnić cel i specyfikę metody a także zwrócić ich uwagę na to, jak wiele zależy od tego, czy się przygotowują. Myślę, że właśnie w ten sposób można ich małymi krokami uczyć, że warto.

### **Przygotowanie materiałów jest czasochłonne i wymaga doświadczenia w korzystaniu z**

**TIK:** to prawda, na początku stosowania metody opracowywanie i gromadzenie materiałów wymaga poświęcenia czasu i dobrej organizacji. Jest to jednak inwestycja, która zaprocentuje - własna baza materiałów będzie nieocenionym sposobem oszczędzenia czasu w przyszłości. Doświadczenie rzeczywiście ułatwia i usprawnia pracę - jednak większość narzędzi jest intuicyjna i łatwa w obsłudze, poza tym: materiały można przygotować w dogodnej dla nas postaci: TIK (choć niezwykle użyteczne) nie jest przecież warunkiem koniecznym dla stosowania OLE.

**Moi uczniowie komunikują się przed lekcją, podpowiadają sobie!** To tylko powód do radości, że praca i temat zadania wywołały reakcję. Lekcja utrwalająca to nie test i nie konkurs eliminujący uczestników (choć można pracę konkursową zaproponować): to właśnie okazja do dzielenia się spostrzeżeniami i współpracowania.

**Jakie materiały wykorzystać do tworzenia swoich prezentacji?** Ciągłe częstym problemem jest korzystanie z materiałów dostępnych w sieci z przekonaniem, że jeśli są w sieci i można je pobrać - to wolno wykorzystać. Niestety, to nieprawda. Jeśli chcemy wykorzystać w swoich publikacjach zdjęcia czy muzykę - najlepiej skorzystać z takich serwisów, które zamieszczają materiały na wolnej licencji. Wtedy należy właściwie materiał podpisać i można go ponownie publikować. Więcej na ten temat można znaleźć w poradniku netograficznym: <http://tiny.pl/gxtgg> a także na stronach Centrum Cyfrowego: <http://centrumcyfrowe.pl/>

### **OLE w praktyce**

1. **Lekcja j. angielskiego: Cel lekcji to napisanie rozprawki w języku angielskim na temat zalet i wad korzystania z nowych mediów.** Nauczyciel zastanawia się, jakie

umiejętności i wiedzę muszą mieć uczniowie, co jest dla nich nowe, a co trzeba utrwalić. Zakłada, że uczniowie powinni rozumieć temat, znać zasady komponowania rozprawki, posiadać odpowiednie umiejętności językowe i zasób słownictwa. Zadaniem nauczyciela jest zatem opracowanie materiałów (znalezienie ich w sieci), które pozwolą się przygotować do zadania. Anglistka przygotowała zatem rozprawkę na zbliżony temat - jako tekst wzór. Podała stronę wydawnictwa i link do konkretnego zasobu na tej stronie - wtedy uczeń wie, które teksty ma obowiązkowo przeczytać). Ale na tym zakończyła. Niestety...

Pomyślałam zatem, że dobrze byłoby np. żeby uczeń przed pisaniem przemyślał już sobie swoje stanowisko - może zatem link do artykułu na temat komputerów (po polsku), może na temat uzależnień medialnych i dodatkowo tekst o tym, jak technologia ułatwia nam życie, ale też jak dzięki niej można nas "obserwować"... Przydałoby się również poszerzenie zasobu słownictwa, dlatego można np. opracować dla uczniów listę słów, które wiążą się z tematem i przesłać w takiej formie, żeby mogli ćwicząc - przygotować się do napisania pracy: np. quizlet, aplikacja, która pozwala uczyć się za pomocą m.in. elektronicznych fiszek.

To oczywiście tylko przykłady, ale pokazują, jak "zaoszczędzić" czas na lekcji (bo takie jest założenie OLE) i jak rzeczywiście pomóc uczniom w przygotowaniu się do osiągnięcia celu, czyli napisania mądrej rozprawki i to jeszcze w j. angielskim.

- 2. Lekcja wychowania fizycznego w liceum<sup>5</sup>: Cel lekcji: nabycie i doskonalenie umiejętności wykonywania rzutów w piłce ręcznej.** Nauczycielka znalazła strony z materiałami objaśniającymi technikę wykonywania rzutów do bramki: z wysokości, z biegu, z miejsca, sytuacyjne przedstawione w postaci zdjęć i filmów. To pozwoli uczniom przyjrzeć się "na spokojnie", co mają zrobić. To już było wartościowe, biorąc pod uwagę realizację celu OLE. Nauczycielka dołączyła jednak jeszcze film (ze sprawdzonego źródła: ZPRP) przedstawiający przepisy gry w piłkę, technikę i taktykę, dodała filmiki z wywiadami ze sportowcami przedstawiające ich relację z czasów, kiedy rozpoczynali "przygodę ze sportem". nauczycielka pomyślała nie tylko o treściach, ale również o odpowiednim zmotywowaniu do podjęcia wysiłku: dołączyła filmik z krótką relacją z meczu Polaków z Mistrzostw Europy z 2012 roku - uczniowie mogli zobaczyć najpiękniejsze bramki tego spotkania. Określiła cel i czas na przygotowanie się do lekcji. Czy poleciła nauczyć się rzutów? Nie. Czy uczniowie spróbują "porzucić" po obejrzeniu

---

<sup>5</sup>Marta Pacek-Jeziarska <http://szkolazklasa20.pl/kurs/dokument/2271/>

materiałów? Tak! Czy w czasie lekcji będą chcieli pochwalić się swoją wiedzą i umiejętnościami? Tak. Czy lekcja będzie skoncentrowana na działaniu uczniów czy będą siedzieli, patrząc, jak pani rzuca i tłumaczy? I to właśnie efekt dobrze przemyślanej OLE...

3. **Lekcja wiedzy o kulturze w szkole ponadgimnazjalnej<sup>6</sup>. Główne zagadnienie problemowe: interpretacja średniowiecznej *Legendy o św. Aleksym* oraz wyjaśnienie pojęcia *ascezy*.** Nauczycielka podała dwa linki i listę pytań, na jakie uczniowie powinni uzyskać odpowiedź po przeczytaniu materiałów (artykułów zawierających objaśnienia i wskazówki interpretacyjne). Uczniowie mają za zadanie odpowiedzieć pisemnie na postawione pytania. Kolejny link dodany przez nauczycielkę prowadził uczniów na stronę jednego z kościołów pod wezwaniem świętego. Mogli odbyć wirtualny spacer po świątyni. Również do tego zasobu nauczycielka zaproponowała zadanie: wskazanie przedmiotów związanych z życiem świętego znajdujących się w kościele. Kolejne zadanie dotyczyło tekstu z podręcznika (nauczycielka wskazała konkretne strony). Postawiła pytanie problemowe, które miało być przedmiotem dyskusji w czasie lekcji. Wreszcie dodała link do współczesnego tekstu dotyczącego problematyki poruszanej w legendzie - z zaznaczeniem, że jest to materiał "dla chętnych".

Uczniowie otrzymali materiał w całości w jednym czasie, ale pracowali nad nim w ukierunkowany sposób, zadania podzielone były na etapy. Mogli wiele zobaczyć - odnieść pozyskaną wiedzę do współczesności. Materiały były atrakcyjne i różnorodne. Wiedzieli, czym będą zajmować się na lekcji - mogli przemyśleć wcześniej swoje stanowisko. Jedyna sugestia: uczniowie MOGLI opracować pisemnie odpowiedzi - nie musieli, chociaż przy okazji realizowania OLE zawsze warto mówić uczniom, że notowanie sprzyja zapamiętywaniu, porządkowaniu, wnioskowaniu itd.

---

<sup>6</sup> Wioletta Izabela Fedorowicz <http://szkolazklasa20.pl/kurs/dokument/4907/>

Więcej na temat metody OLE znajdziesz na poniższych stronach:

- <http://www.edunews.pl/nowoczesna-edukacja/innowacje-w-edukacji/2941-lekcja-odwrocona-z-perspektywy-nauczyciela-historii> → Bartek Janicki na Edunews.pl
- [http://www ldc.edu.pl/phocadownload/metodyki/LDC%20Metoda\\_Odwrocona%20v3.0.pdf](http://www ldc.edu.pl/phocadownload/metodyki/LDC%20Metoda_Odwrocona%20v3.0.pdf)
- <https://www.youtube.com/watch?v=Mb2d8E1dZjY> → Monique Markoff at TEDx
- <http://www.pl.euhou.net/index.php/wiadomoci-mainmenu-49/321-katie-gimbar-i-jej-odwrocona-klasa> → filmy Kate Gimbar
- <http://www.edunews.pl/nowoczesna-edukacja/e-learning/2713-edukacja-hybrydowa-czyli-blended-learning-1> → Marcin Polak na Edunews.pl

Przykłady stosowania OLE:

- <https://www.pinterest.com/szkolazklasa/odwr%C3%B3cona-lekcja-okiem-blogger%C3%B3w-2013-2014/> → wyróżnione OLE w *Szkole z Klasą 2.0* 2013/2014
- <http://tiny.pl/gxtgk> → wyróżnione OLE w *Szkole z Klasą 2.0* 2014/2015

Przykładowe zastosowanie blendspace w odwróconej lekcji:

<https://www.blendspace.com/lessons/pJ9sO1dHQuKAtg/odwrocona-lekcja-w-blendspace>

Opracowanie: Anna Wójcik-Jachowicz